№ 30. Środa 7. Lutego 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiém tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 2. stycznia. Na odbytem dnia 1. b. m. na mocy Najwyższego patentu z 21. marca 1818 — 263ciem (78. uzupełniającym) losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę nr. 456.

Serya ta zawiera eraryalne obligacye czeskich stanów po 4 pCt. nr. 164.856 z trzydziestą drugą częścią sumy kapitałowej; następnie.

Eraryalne obligacye czeskie stanów liwerunku *in natura* z r. 1810 po 5 procent, od nr. 3503 do 4359, tudzież eraryalne obligacye czeskich stanów z lat 1758 do 1778, których jeszcze nie puszczono w obieg, po 4 pCt., od nr. 71 do 4539 w ogółowej kwocie kapitałowej 1,050.266r. 21³/₄k., a w procentowej kwocie według zniżonej stopy 24.777r. 7³/₄k.

Zawarte w tej seryi pojedyncze numera obligacyi będą ogłoszone później w osobnym spisie.

Następnie przedsięwzięto tego samego dnia dwudzieste losowanie pożyczki z roku 1834, w kwocie 25,000.000r.

Nakoniec wyciągnięto na odbytem również tego samego dnia pierwszem losowaniu, wydanych dla wykupienia Oedenbursko-Wiédeńsko-Neustadzkiej kolei żelaznej obligacyi długu państwa seryę C, w której są zawarte wszystkie tą literą oznaczone obligacye długu państwa.

Hiszpania.

(Rozruchy po miastach.)

Gazeta Madrycka z 24. stycznia donosi: Według nadesłanych dniem wprzódy depeszy telegraficznych zaburzona była w Saragosie spokojność z rozruchem robotników przy warstatach okrętowych; ale zebrana z własnej ochoty gwardya narodowa, wsparta przez władze publiczne, przywróciła porządek. *Espana* pisze o tem: 130 robotników, pod wodzą zbrojnych ludzi, ruszyło śród odgłosu trąby rąbać drzewo w przyległej okolicy miasta, przytem grozili rozstawionym stróżom i opierali się władzy publicznej, i jak donosiła pierwsza depesza z Saragosy, rozbroili kilku gwardzistów narodowych, a deputacya władzy miejskiej odjechała do Madrytu. — Następnie donosi *Espana*: „Prawie wszystkie znaczniejsze miasta prowincyi były widownią mniejszych lub większych rozruchów, które w części wymagały wystąpienia wojska. Do Rondy, gdzie buntownicy mieli zamordować burmistrza, odeszły dnia 17. z Malagi wojska i milicya narodowa.“

Anglia.

(Treść późniejszych rozpraw parlamentarnych.)

Do *Indep. belge* telegrafują z Londynu z d. 30. stycznia o god. 2 zrana: W ciągu debaty oskarżał Gladstone lorda Russlla o dwuznaczną politykę i bronił administracyi księcia Newcastle. — Sidnej Herbert zaprzeczał, jakoby wojska angielskie pod Sebastopolem cierpiały w tym stopniu, jak przytoczono. — D'Israeli mówił głównie przeciw lordowi Russell nazywając jego postępowanie nielojalnem i pełnem intryg. Russell odpierał ten atak. — Lord Palmerston oświadczył, że przeciw księciu Newcastle niesprawiedliwie postąpiono. — Rezultat głosowania przyjęto hucznemi oklaskami. *(W. Z.)*

(Głos publiczny za lordem Lansdowne. — Wniosek pana Roebuck przewyższył oczekiwanie.)

Londyn, 30. stycznia. *Morning Chronicle* zapowiedział już przeszłej soboty, że lord Aberdeen, na wypadek gdyby teraźniejsze ministeryum upadło, polecił królowej lorda Lansdowne jako osobę, która w teraźniejszym składzie rzeczy powołana jest utworzyć nową administracyę. Rzeczywiście stanowi lord Lansdowne przez swój wiek, swą sławę i powszechny szacunek narodu, bardzo naturalny węzeł między wszystkiemi frakcyami barwy liberalnej. Tylko na wypadek gdyby się lord Lansdowne wzbraniał utworzyć nowy gabinet, powołano by lorda Palmerstona.

Ogromna większość przy głosowaniu nad wnioskiem pana *Roebuck* przewyższyła wszelkie oczekiwania. Przerywanie posiedzeń, na których dyskutowano nad tą mocyą, było, według zdania dziennika *Constitutionnel*, zgubnem dla ministerstwa. Torysowie wahali się w pierwszej chwili, ale w końcu głosowali „en masse“ przeciw rządowi. Także wzburzenie ludu, które się na wiadomość o wystąpieniu lorda John Russell z gabinetu objawiało w licznych demonstracyach, wywarło wielki wpływ na wielu deputowanych, którzy się pierwotnie chcieli wstrzymać od głosowania, ale w obec usposobienia opinii obawiali się niechęci swych komitentów. *(Abb. W. Z.)*

Francya.

(Monitor o traktacie z Piemontem.)

Paryż, 29. stycznia. Monitor donosi: Jakeśmy już donieśli według depeszy telegraficznej podpisał rząd piemoncki dnia 26. b. m. przystąpienie do traktatu zawartego dnia 10. kwietnia między Anglią a Francyą ku obronie państwa ottomańskiego i równowagi europejskiej. Dwie dodatkowe konwencye regulują szczegółowe punkta. Całość tych układów otrzyma za kilka dni potwierdzenie parlamentu piemonckiego. Z przyjęcia jakiego doznał ten traktat w gabinecie turyńskim, można było zaraz wnosić, że ten gabinet niebędzie ostatnim, co do niego przystępuje. Oprócz tego wypadało dostojnemu Domowi Sabadzkiemu, niezamykać się w bozowocnej neutralności, gdy został wezwany brać czynny udział w debacie nad kwestyą, która tak blisko obchodzi wszystkie państwa europejskie. 15.000 doborowego wojska sardyńskiego uda się przeto na widownię wojny, by podzielać trudy i chlubę zaszczytnej walki. To postanowienie piemonckiego rządu jest szlachetnym przykładem dla wszystkich, którzyby w miarę swych sił przyczyniać się chcieli do przywrócenia pokoju na mocnych i trwałych podstawach. *(W. Z.)*

(Książę Napoleon wrócił do Paryża.)

Paryż, 29. stycznia. Monitor donosi, że książę Napoleon i ojciec jego, książę Hieronim przybyli wczoraj do Palais Royal. Tak podczas przybycia księcia Napoleona, jakoteż w ciągu całej podróży jego aż do Paryża nie odbywały się żadne urzędowe uroczystości przyjęcia. *(W. Z.)*

Szwajcarya.

(Szwajcarski pułkownik Bontems wezwany objąć dowództwo angielskiej legii cudzoziemskiej)

Berna, 29. stycznia. O angielskiej legii cudzoziemców zamyślają już także na seryo. Rząd angielski ofiarował federacyjnemu pułkownikowi Karolowi Bontems z Orbe w kantonie Waadt, jednemu z najdzielniejszych szwajcarskich oficerów sztabu jeneralnego, posadę jenerał-lejtnanta przy mającej się utworzyć legii. Do dnia wczorajszego nie podał jeszcze p. Bontems o dymisyę ze sztabu federacyjnego, co nastąpić musi jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca, jeżeli nie ma być związany na cały rok bieżący; dzisiaj jednak słychać za rzecz pewną, że skłania się przyjąć to zaszczytne wezwanie. Pan Bontems należący w sprawach polityki do stronnictwa konserwacyjnego kształcił się wojskowo w służbie francuskiej; przez wystąpienie jego poniesie armia federacyjna dotkliwą stratę. *(A. a. Z)*

Włochy.

(Traktat z Francyą podpisany. — Słabość księcia Genuy.)

Monitor donosi pod dniem 27. stycznia z Turynu: Wczoraj podpisano traktat przymierza z Francyą i Anglią, równie jak dwie konwencye dodatkowe.

O stanie zdrowia księcia Genuy ogłoszono następujący buletyn: Zapalenie organów oddechowych, na które cierpi od kilku miesięcy Jego królewicz. Mość książę Gunuy, przybrało od dwunastu dni gwałtowniejszy charakter; choroba rzuciła się najszczególniej na błonę po prawym boku i sprawiła w tej stronie mocny ból i gorączkę. Zaziębienie i cierpienia umysłowe sprowadziły to pogorszenie. Spieszną kuracyą powiodło się usunąć to pogorszenie i złagodzić poniekąd dawniejsze symptomata.

(Ogłoszenie izbom traktatów zawartych.)

Turyn, 1. lutego. Wczoraj zwołano drugą Izbę dla udzielenia następujących uwiadomień ze strony prezydenta ministrów i ministra spraw zewnętrznych:

Dwa traktaty handlu i żeglugi zawarte z Peru i z Portą wysoką, konwencya pocztowa z Parmą, przystąpienie do angielsko-francuzkiego przymierza z 10. kwietnia 1854, konwencya wojskowa z wielką Brytanią i Francyą, konwencya dodatkowa względem zaciągnienia pożyczki z Anglią i inne jeszcze rozporządzenia. *(A. B. W. Z.)*

Niemce.

(Bawarya występuje w pośrednictwie.)

Frankfurt, 31. stycznia. *Frankf. Postztg.* zawiera następujące sprostowanie: „Wiadomości że na wczorajszem posiedzeniu połączonych wydziałów przyjęty został wniosek *Prus* i państw średnich, jest niedokładna; albowiem nie Prusy, lecz Bawarya wniosła propozycyę pośredniczącą. Prusy przystąpiły do niej, to samo uczyniły także państwa średnie z których Hanower i wielkie księztwo Heskie głosowały z Austryą. Austrya z swej strony przstąpiła także do bawarskiego wniosku.“

Także do dziennika *Dresd. Journ.* piszą z Frankfurtu pod dniem 30. stycznia: „Jakkolwiek nic jeszcze pewnego niewiadomo o układach połączonych wydziałów w kwestyi mobilizacyi, zapewniają jednak, że obadwa wydziały porozumiały się względem wspólnej uchwały tej treści, ażeby zapropnować uzbrojenie głównych kontyngensów w ten sposób, iżby w razie późniejszego przyjęcia uchwały względem mobilizacyi, cała ta siła zbrojna mogła być ustawiona w przeciągu czternastu dni.“ *(A. B. W. Z.)*

(Projekt względem uchylenia obcych pieniędzy papierowych.)

Berlin, 30. stycznia. Połączone komisye izby drugiej finansowe, przemysłu i handlu przedłożyły sprawozdanie o projekcie do ustawy względem zakazu płacenia obcemi papierowemi pieniądzmi. Na odbytej niedawno naradzie nad potrzebą takiej ustawy, uznano ze wszech stron, że coraz bardziej wzmagający się obieg obcych pieniędzy papierowych prowadzi za sobą różne niedogodności, które na mniejsze kwoty na targowicy i w handlu drobiazgowym najszczególniej wpływ wywierają. Dla uchylenia tych niedogodności nie było zgody w zdaniach pod względem stosowności lub niestosowności środków, zaproponowanych przez rząd królewski. Śród obszernego uzasadniania dały się słyszeć propozycye, zmierzające częścią do zmieniania głównej myśli projektu, częścią do uchylenia na teraz projektu rządowego i zalecenia rządowi, ażeby się w tej mierze porozumiał wpoprzód z państwami ościennemi. Prócz tego zawikłano w to kwestyę względem rozszerzenia krajowego banku prywatnego.

W końcu po odrzuceniu wszelkich dalszych propozycyi przyjęto projekt do ustawy z niejakiemi odmianami, z których najważniejsza jest ta, że w drodze królewskiego rozporządzenia mogą być uczynione wyjątki na rzecz takich obcych pieniędzy papierowych, względem których obiegu są obecnie w mocy obowiązującej konwencye z rządami zagranicznemi.

Projekt opiewa teraz jak następuje:

§. 1. Będące w obiegu obce pieniądze papierowe w kwocie stopy czternastu talarów, o ile pojedyńcze ich banknoty wyrażają mniejsze sumy jak dziesięć talarów, mogą być użyte na zapłaty tylko w większym obrocie handlowym.

§. 2. Jak obce pieniądze papierowe będą zarówno uważane wydane w obcem państwie banknoty tudzież inne wydane przez korporacye, towarzystwa lub osoby prywatne, na właściciela opiewające bezprocentowe obligacye.

§. 3. Kto takie obce pieniądze papierowe (§. 1 i 2) wydaje lub używa na spłaty poza obrębem większego obrotu handlowego, ulegnie policyjnej pieniężnej karze aż do 50 talarów.

§. 4. Niniejsza ustawa wchodzi w moc obowiązującą z dniem 1. stycznia 1856. Może jednak w drodze królewskiego rozporządzenia dla pojedyńczych prowincyi państwa być uchyloną. W tej samej drodze mogą być uczynione wyjątki na rzecz takich obcych pieniędzy papierowych, względem których obiegu są obecnie w mocy obowiązującej konwencye z rządami zagranicznemi.

Rosya.

(Rozporządzenia względem rekrutacyi. — Straty i ubytek w armii.)

Petersburg, 21. stycznia. Brak ludzi mających od lat 21 do 30 we wschodniej części państwa, gdzie wkrótce odbyć się ma dwunasta konskrypcya częściowa, był powodem rządowi do rozpisania „nadzwyczajnej“ branki rekrutów. Minister spraw wewnętrznych powziął przekonanie, że tak opodatkowane klasy miejskich mieszkańców, jak niemniej i włościanie posiadaczy prywatnych nie dostawiły-by potrzebnej liczby rekrutów, gdyby chciano ściśle utrzymać przepisy względem wieku i miary. Przedłożył więc wniosek, by J. M. Cesarz pozwolił do nadzwyczajnej tej rekrutacyi brać ludzi od 20 do 37 lat mających i poddać losowaniu tych wszystkich, którzy podczas zwykłych rekrutacyi wolni są od służby wojskowej z tej przyczyny, że ojcowie i bracia ich służą już w wojsku, lub też i dla innych względów rekrutacyi niepodlegali. We wszystkich miastach i miasteczkach rekrutować należy bezwzględnie ludzi od 26 do 36 lat mających. Komisye rekrutacyjne upoważnione być mają oprócz tego do rozpisania osobnych klas rekrutacyi podległych, a mianowicie „Jedynaków“ i osób należących do takich rodzin, które liczą dwóch synów — jeżliby to rekrutacyę mogło przyspieszyć. W końcu należy oprócz dotychczasowych komisyi (których jest cztery w każdej gubernii) mianować i inne dla przyspieszenia konskrypcyi.— J. M. Cesarz potwierdził wszystkie te środki.

K. Z. pisze z *Warszawy* z 23. stycznia: Urzędowe sprawozdania wykazują znaczne straty, jakie czynne wojsko rosyjskie w roku 1854 poniosło, i zwróciły już zapewne uwagę wielu osób należących do wyższej sfery rządowej w Rosyi. Do armii czynnej należy tylko korpus piechoty liniowej pod rozkazami wodza naczelnego, księcia Paszkiewicza, zaczem nie wchodzą w to oddzielne korpusy w Finlandyi, Syberyi, na Kaukazie, armia straży wewnętrznej, załogi, korpus gwardyi i grenadyerów, kawalerya rezerwowa i korpus dragonów, kolonie wojskowe na pograniczu takzwanego kordonu systematycznego. — Ogólna liczba strat wynosi 111.132 ludzi; między tem (aż do ostatniego sprawozdania z 17go grudnia v. s. przed odjazdem księcia Paszkiewicza z Warszawy do Petersburga) znajduje się 29.204 poległych, 55.304 rannych, 6460 zbiegów, jeńców wojennych i zatraconych, a 16.156 ludzi umarło na różne choroby. — Stan chorych w szpitalach polowych wynosi dwie trzecie części liczby powyższej. To wyjaśnia dostatecznie całą sprawę względem tak ogromnego naboru rekrutów; zaciąg żołnierzy wysłużonych i dymisyonowanych wystarczył zaledwie na częściowe uzupełnienie kadrów rezerwy i innych oddziałów. Jak już wyżej wspomniano, nie wchodzą do tej liczby straty odrębnego korpusu na Kaukazie, lecz natomiast pomieszczono w niej straty z korpusu jenerała Lüders'a, a mianowicie z tego oddziału wojsk, które wylądowały na wschodniem wybrzeżu Azyi małej. Nie weszły też do tej liczby straty wojska nieregularnego i rozmaitych pułków kozackich, gdyż raporta atamanów kozackich idą bezpośrednio do wielkiego hetmana kozaków, w. księcia i następcy tronu. Wkońcu niepoliczono jeszcze stratę załogi w Bomarsundzie i wojska morskiego. *(Zeit.)*

Grecya.

(Książę Napoleon odwiedził Ateny. — Rozkaz dzienny admirała Barbier de Tinan.)

Z Aten donoszą z 19. b. m. o przybyciu księcia Napoleona i odjeździe posła francuskiego Forth-Rouen (przybył już do Tulonu i udał się niezwłocznie do Paryża). Książę zawinął na pokładzie parопływu „Roland,“ a p. Forth-Rouen, przepędził cały dzień u księcia. Później udał się książę inkognito do miasta, gdzie przyglądał się różnym ciekawym przedmiotom i zakupił różne odwzory fotograficzne.

Admirał Barbier de Tinan wydał po zdarzeniu we wsi Cematero następujący rozkaz dzienny:

„Dwóch żołnierzy z kompanii marynarskiej stojącej załogą w Patissia padło wczoraj ofiarą haniebnego krytobójstwa. Komendant naczelny zasmucony jest wielce tym wypadkiem, lecz z największą przykrością dowiedział się i o tem, że trzech żołnierzy francuskich uzbrojonych bagnetami nie stawiło żadnego oporu przeciw napaści tłumu włościan, i dało się poranić.

Komendant naczelny zalecił wprawdzie żołnierzom umiarkowanie. Jednakże i umiarkowanie ma swoje granice, a obrazy i wzgardy ścierpieć bezkarnie nie należy.

Oficerowie, podoficerowie i żołnierze! Oszczędzajcie bezbronnych, nie zadawajcie nigdy pierwszej rany, lecz przestrzegajcie oraz i tego, by mundurowi waszemu oddawano względy należyte. Bierzcie się śmiało do broni na tych, którzyby zbrojną ręką chcieli na was uderzyć.

Pirej, 2. stycznia 1855.

Komendant naczelny
(S.) Admirał Barbier de Tinan.“

Azya.

(Urządzenia sądów cywilnych na wyspie Ceylon. — Budaizm otrzymał wolne wyznanie. — Cholera ustała. — Połów pereł.)

Z wyspy *Ceylon*, która jak wiadomo, nie podlega rządom kompanii wschodnio-indyjskiej, lecz wprost od angielskiego urzędu kolonialnego zależy, donosi ostatnia poczta zamorska z dnia 12. grudnia: Rada legislacyjna odbyła od czasu ostatniej poczty tylko jedno posiedzenie, i uchwaliła nowo urządzenia względem sądów cywilnych. Na przyszłem posiedzeniu zapadnie uchwała dla sądów kryminalnych. Posłana niedawno do Anglii petycya, zaopatrzona licznemi podpisami, zawiera zażalenie na to, że namiestnik Sir George Anderson, w brew przepisom dawniejszego ministra kolonialnego (Sir Johna Pakington) wydał rozporządzenia, któremi buddaizm na wyspie Ceylon ogłoszono za pewny rodzaj religii państwa, co się tyczy części ludności pogańskiej. Między 530 osobami, które podpisały petycyę jest arcydziekan z Colombo i 9 innych księży anglikańskich. Cholera zgasła znowu w Colombo, natomiast grasuje ospa w niektórych okolicach tej wyspy. Według artykułu zawartego w *Ceylon Examiner* zmniejszył się znacznie w ostatnich latach przychód z połowu pereł.

Z teatru wojny.

Dokument.

W imieniu rządu francuskiego i angielskiego.

My podpisani komendanci sprzymierzonych sił morskich na morzu czarnem obwieszczamy niniejszem na mocy danych nam poleceń

ze strony rządów naszych, że począwszy od 1. lutego 1855 ujścia Dniestru,

zatoki w Akermanie, Owidiopolu, Odessie,

wszystkie między przylądkiem oczakowskim i kinburnskim leżące zatoki łącznie z mikołajowską i chersońską,

ujścia Bugu i Dniepru, zatoki między przylądkiem kinburnskim i tarkańskim łącznie z portami w odnodze perekopskiej,

port sebastopolski,

zatoki między przylądkiem Aja i cieśniną morską w Kerczu, mianowicie w Jalcie, Aluchcie, Sudaku, Kaffie i Feodozyi, port w Kerczu, cieśnina morska w Kerczu, wnijście do niej i wszystkie porta morza azowskiego łącznie z zatoką berdyańską, taganrogską i w Arabacie,

ujście Donu,

zatoki w Anapie i Sudżaku,

poddane są ścisłej blokadzie przy pomocy odpowiednich sił morskich połączonej francusko-angielskiej floty.

Aż do dalszego obwieszczenia *wyłącza* się od tej blokady zatoki w Eupatoryi, strzelecką, w Kamieszy, Kasaczy i w Bałakławie.

Równocześnie podaje się do wiadomości publicznej, że wszelkie zasady polegające na prawie internacyonalnem i na traktatach zawartych między J. M. Cesarzem Francuzów, Jej Mością królową angielską i rozmaitemi mocarstwami, zastosowane będą z całą surowością przeciw każdemu okrętowi, któryby dopuścił się przekroczenia tej blokady.

Zatoka Kamieszy, dnia 15. stycznia 1855.

Królewski admirał i komendant „en chef" angielskich sił morskich na czarnem morzu.

Lyons, m. p.

Wice-admirał i komendant „en chef" floty francuzkiej na czarnem morzu.

Bruat, m. p. *(Abbl. W. Z.)*

(Stan rzeczy w Krymie i czynności Rosyan z wojskowej Gazety.)

W południowo-wschodnich stronach Krymu zakwaterowano piechotę i jazdę; w Kaffie czyli Teodozyi wzmocniono brygadę jenerała Wagnera, tak, że liczy teraz tyle żołnierzy jak zwykła dywizya. Książę Menżykow kazał tak cytadelę i warownię jak i stare miasto tatarskie opatrzone mocnemi murami i bastyonami uzbroić w działa okrętowe i oblężnicze, które z Geniczi-Arabat sprowadzono. W Karasu-Bazarze i starym Krymie zakwaterowano oddziały kozaków, a obóz pod Bakczy-Serajem zwinięto, i znajduje się tam jeszcze tylko oddział wojska, które strzeże komunikacyi między twierdzą morską i Symferopolem. Z tych najnowszych obrotów wojskowych okazuje się, że Rosyanie nie myślą wcale o kampanii zimowej. Półwysep taurycki ma na licznych punktach strategicznych tak silne załogi, że trudno pojąć, jak administracya wojskowa zdoła wyżywić tak wielkie masy ludzi i koni. Równocześnie z doniesieniem o tem najnowszem zakwaterowaniu wojsk i o przysposobieniu im lepszych leży zimowych, otrzymano także wiadomość, że z południowej Rosyi do Krymu idą nie wielkie już tylko posiłki w ludziach i koniach. Ludność cywilna w Krymie cierpi wielki niedostatek żywności. Ścisła blokada wszystkich portów rosyjskich poczynająca się z dniem 1. lutego będzie właśnie dla Krymu największym uciskiem, zwłaszcza że liczne okręta, które potąd zawijały do morza azowskiego dla naładowania w Taganrogu i w innych miejscach wybrzeżnych zboża, łoju i nasienia lannego, zaopatrywały miasta Kercz i Feodozyę licznemi potrzebami. Upewniają nawet, że niektóre prywatne okręta z ładugą, od których sprzymierzeni nie chcieli odkupić w Bałakławie dobre i wcale przydatne towary, udały się ztamtąd do Feodozyi, Jenikale i dalej. Angielscy zwłaszcza intendenci w Bałakławie odprawili z niczem właścicieli tych towarów, gdy tymczasem komunalne i wojskowe władze rosyjskie zakupiły cały ich ładunek okrętowy z największą ochotą.

Wzmocniono też niedawno w znacznej liczbie i załogę wojskową w Sebastopolu oddziałami ściągniętemi teraz z nad czarnej rzeki, zaczem i wycieczki z Sebastopola coraz częstsze. Zdaje się, że Rosyanom nie tajne te klęski, o jakich dzienniki angielskie donoszą z obozu swego pod Sebastopolem, i że chcą z tego korzystać. Częściej niż dawniej niepokoją sprzymierzeńców w ich przekopach, lecz zawsze znajdują opór należyty.

W ogóle odnieśli Rosyanie w Krymie od rozpoczęcia walki tylko dnia 25. października pod wodzą jenerał-porucznika Liprandi niejakie korzyści nad sprzymierzonymi, a właściwie tylko nad korpusem angielsko-tureckim. Odtąd występywali zaczepnie tylko w napadach na straże w przekopach, a mimo wszelkich niepokojących sprawozdań widać i to, że każdy z wojowników armii sprzymierzonych walczy wytrwale i mężnie na swojem stanowisku, a Rosyanie nie zdołali mimo przeważającej liczby swej wyprzeć sprzymierzonych z żadnego, choćby najsłabszego nawet stanowiska. W wojnie prowadzonej z taką jak w Krymie uporczywością i na tak wielkie rozmiary, rzeczą to już bardzo znaczną i na przyszłe rozstrzygnięcie boju wielce wpływającą.

Doniesienia z *Odessy* sięgają po dzień 23. stycznia.

Pogłoski o spodziewanem przywróceniu pokoju przyczyniły się do podwyższenia cen pszenicy. Tymczasem nie ustają jednak pochody wojskowe z głębi Rosyi do Odessy, a ztamtąd do Krymu. Dywizya 6ta jenerał-porucznika Bellegarde stoi pod Tiraspolem i posuwa się do Chersonu, zwłaszcza że obawiają się wylądowania sprzymierzonych na wyspie Tendra. Inaczej niepodobnaby było działać sprzymierzonym pomyślnie przeciw Perekopowi. Ostatnie doniesienia z Sebastopola sięgają po dzień 19. wieczór. W położeniu sprzymierzonych nie zaszła żadna zmiana. Szpitale przepełnione rannymi i chorymi, a nawet wielu lekarzy uległo chorobom zaraźliwym. Jenerał Osten-Sacken potąd jeszcze przebywa w Sebastopolu, gdzie kieruje obroną warowni. Po krótkiej lecz niesłychanej ulewie nastały znów mrozy. Księciu Menżykowi otworzyła się rana, którą roku 1828 otrzymał pod Warną, i mocno jest cierpiący. Pod Eupatoryą zachowują się obie strony w bezczynności. Szef sztabu jenerał-porucznik Seminkine przybył do obozu pod Sakiem i przeglądał obsaczną linię rosyjską.

Jenerał-porucznik Berg przywiózł z Petersburga depesze do Kiszenewa. Osnowa ich jest tajemnicą. Przeznaczony do Chiwy (a później podobno do Persyi) korpus złączył się z armią jenerał-porucznika Bebutowa i zajął leże zimowe w gubernii erywańskiej. *(A. B. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, w sobotę wieczór. Przesilenie ministeryalne trwa ciągle. Lord John Russell miał dzisiaj audyencyę u Jej Mości Królowej; później powołano znowu lorda Derby, i miał długą konferencyę.

Londyn, sobota wieczór. „*Morning Post*" donosi, że Królowa powołała lorda Palmerstona po zniesieniu się jego z Russlem i Herbertem.

Paryż, sobota. Pogłoska o ugodzie między Prusami i Austryą wpłynęła pomyślnie na giełdę.

— 4go. „*Monitor*" ogłasza dekret ces. mianujący pana Magne ministrem finansów, a p. Rouher ministrem handlu.

— Według doniesień z Sebastopola z dnia 25. z. m. przybył jenerał Uhlich z gwardyą woltiżerów. Powietrze pomyślne, wojska pełne zapału. Nota w Monitorze nadmienia, że niektóre dzienniki utrzymują, jako do Wiednia wysłano specyalnych pełnomocników dla udziału w układach mających się tam odbywać. Cesarz zanadto ocenia usługi pana Bourqueney, by w tym przypadku nie polegać na nim (pour pas reposer sur lui).

Turyn, 2. lutego. Jest już rzeczą pewną, że nadeszło monitoryum papiezkie do rządu tutejszego, i już je zakomunikowano ciału dyplomatycznemu. Na przypadek zaprowadzania ustawy względem zniesienia klasztorów i sekwestracyi dóbr kościelnych zapowiedziano przepisaną ze strony koncylium trydenckiego na takie przekroczenia tak zwaną censuram ecclesiasticam.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 6. lutego. Na naszym wczorajszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 34r.15k.; żyta 28r.45k.; owsa 19r.55k.; hreczki 20r.15k.; — cetnar siana po 5r.5k.; okłotów 2r.45k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 40r.; — sosnowego 30r.37k.; — za kwarta krup pszennych płacono 30k., jęczmiennych 20k., jaglanych 25k., hreczanych 21k., — mąki pszennej 18k., żytnej 15k.; — piwa 15k.; wódki przedniej 1r.20k.; szumówki 1r.10k. — Za funt masła 1r.15k.; łoju 25k.; mięsa wołowego $17\frac{1}{2}$k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 6. lutego.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	52	5	56
Dukat cesarski	„ „	5	56	5	58
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	10	10	13
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	54	1	56
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		93	12	93	42
Galicyjskie Obligacye indem. bez kuponów .		75	18	75	33
„ „ „ z kuponami od 1. listop. 1854		76	39	76	54

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 6. lutego 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	93	30
„ żądał „ „ za 100	„ „	94	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $105\frac{1}{8}$ l. — Augsburg $127\frac{1}{2}$ l. — Frankfurt $126\frac{1}{2}$ l. — Hamburg $93\frac{1}{4}$ l. — Liwurna —. — Londyn 12.17 l. — Medyolan $125\frac{1}{4}$ l. — Paryż 148 l.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{7}{8}$ — 83. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto $4\frac{1}{2}$% $72\frac{1}{8}$—$72\frac{1}{4}$. Detto 4% $64\frac{5}{8}$—$64\frac{3}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłata 4% $92\frac{1}{4}$ — $92\frac{1}{2}$. Detto z r. 1852 4% 91 — $91\frac{1}{4}$. Detto 3% $50\frac{1}{2}$—$50\frac{3}{4}$. Detto $2\frac{1}{2}$% 41—$41\frac{1}{4}$. Detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 82 — $82\frac{1}{4}$. Detto krajów kor. 5% 74 — 78. Pożyczka z r. 1834 222 — 224. Detto z r. 1839 $119\frac{1}{2}$—$119\frac{3}{4}$. Detto z 1854 $102\frac{7}{8}$—103. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 58 —58 $\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 99 — 100. Akc. bank. z ujmą 1010 — 1012. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $94\frac{1}{8}$—$94\frac{1}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $198\frac{1}{8}$—$198\frac{1}{4}$. Wied.-Rabskie $112\frac{3}{4}$ — 113. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 257 — 258. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej — —. Detto żeglugi parowej 540 — 541.

Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 533 — 534 Detto Lloyda 562 — 565. Detto młyna parowego wiedeń. 134 — 135. Renty Como 13 — $13\frac{1}{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. $83\frac{1}{2}$—$83\frac{3}{4}$. Windischgrätza losy $28\frac{3}{4}$ — 29. Waldsteina losy $28\frac{1}{4}$ - $28\frac{1}{2}$. Keglevicha losy 11 — $11\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $31\frac{1}{2}$ — $31\frac{5}{8}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 3. lutego o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $31\frac{1}{2}$ Ces. dukatów obrączkowych agio 31. Ros. imperyały 10.13 Srebra agio 27 gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. lutego.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% — ; 4% z r. 1850 — wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 220; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1005. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 542. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. 105 Augsburg $127\frac{3}{8}$ l. 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $126\frac{1}{4}$ l. 2. m. Hamburg $93\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 12.20. 3. l. m. Medyolan 125. Marsylia $148\frac{1}{8}$. Paryż $148\frac{1}{2}$. Bukareszt 218. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 74. Pożyczka z roku 1854 $103\frac{1}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. lutego.

Hr. Thun, c. k. feldmarszałek porucznik, z Przemyśla. — Hr. Komorowski Adam, z Konotop. — Hr. Komorowski Henryk, z Pawłowa. — Pani Wangermann Emilia, małżonka radzcy namiest z Krakowa. — PP Gnoiński Aleks., z Krasnego. — Mierzyński Rafał, z Baryłowa. — Torosiewicz Emil, z Brzeżan. — Rozwadowski Erazm, z Bładek. — Strzelecki Eugeniusz, z Wyrowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6 lutego.

PP Mertens, c. k. jenerał-major, do Przemyśla. — Babecki Kajetan, do Byszowa. — Ochocki Wład., do Remenowa. — Urbański Rudolf, do Dobrosina. — Antoniewicz Wincenty, do Skwarzawy. — Szczepański Józef, do Danilcza. — Szczepański Wład., do Wiśniowczyka. — Tretter Konstanty, do Łoniego. — Tretter Hilary, do Dzwinacza. — Skrzyński Władysław, do Dąbrowicy. — Mühlwerth Maurycy, c. k. kapitan, do Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	321.91	— 4.2°	88.2	połud.-wsch.	pochmurno
2 god. pop.	320.86	— 1.5°	87.9	"	"
10 god. wie.	320.00	— 1.4°	87.5	"	"

Przedpołudniem śnieg 6‴ wysoko.

TEATR.

Dziś: d. 7. lutego (w Abonamencie)

(po raz drugi)

„GABRYELA."

Komedio-dramat klasycznej osnowy dla nadwornego cesarskiego teatru w Paryżu przez Emila Augier w 5. aktach napisany i uwieńczony najwyższą nagrodą (premium) przez akademią, przełożył na język polski — p. Waleryan Kalinko.

KRONIKA.

Bal Namiestnikowski dnia 5. lutego.

Znowu tedy z dniem 5. t. m. nastała pełnia karnawału dla wyższych towarzystw kraju i miasta naszego, z tym dniem, w którym poszczególne koła społeczności i pojedyncze osoby, wezwane przez czczonego od nas Namiestnika Monarchy, i w jedno wielkie towarzystwo skojarzone, miały sposobność użyć uroczej, wysoką obecnością dwóch Najjaśniejszych Arcyksiążąt zaszczyconej, ujmującą gościnnością Dostojnych Gospodarstwa umilonej, wyborem osób wszelkich stanów uszlachetnionej zabawy. Tradycya świetnych balów roku zeszłego podała rękę niniejszemu, by oba karnawały były nazawsze pamiętnemi dla tych, którzy mieli zaszczyt być uczestnikami chwil najprzyjemniejszych. Gdy bowiem i teraz Ich Excell. JWW. Namiestnikowstwo urządziwszy obszerne sale pałacu Swojego, mogli je acz (dla żałoby dworskiej) w spoźnionej nieco porze karnawałowej z uprzejmością Sobie właściwą otworzyć dla licznie wezwanego towarzystwa, wielbiony od nas Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik, dziś wraz z Najdostojniejszym Arcyksięciem Karolem Ferdynandem zdobiąc na balu wstępnym czcigodny Dom Ich odwiedzinami, łaskawem uczestniczeniem w zabawie użyczył oraz zaszczytu wszystkim, co z uszanowaniem ku Namiestnikowi Jego c. k. Apostolskiej Mości jednoczą głęboką cześć dla Najjaśniejszych Członków Cesarskiego Domu.

Pod tą wróżbą i w tych zamiarach zgromadziło się dziś około czterysta osób, Dostojników kraju, szlachty, duchowieństwa, naczelników władz, wyższej wojskowości, wyższych urzędników i obywatelstwa lwowskiego. Przyjęci otwartem sercem od Obojga Ich Excell. czekali wraz z Niemi na Ich Cesarzowiczowskie Mości: Najdostojniejsi Goście raczyli przybyć dobrze przed godziną 9tą. Powitani w przedsieni od Jego Excell. JW. Namiestnika a u wstępu do pierwszej Sali od Jej Excell. pozdrowili w łaskawości Swojej wszystkich obecnych, otoczeni ich czcią i uszanowaniem. Czoła radością pogodne, rozpromieniły się na widok miłego oblicza Cesarzowiczów, którzy zabawiwszy się chwilę rozmową z JWW. Gpspodarstwem i wielu innemi osobami, raczyli przyjąć herbatę u stołu, przy którym zajęli miejsca Ich Excell., tudzież JO. Eleonora Ks. Jabłonowska i JW. Prezesowa Kalchbergowa. Bal rozpoczęto walcem przed samą 9 godz. Było to hasłem niepodzielnej dla wszystkich radości, kto bowiem przekroczył te progi, ten, jak gdyby zaczerpnąwszy letejskich zdrojów, dał odprawę wszystkiemu coby ją mogło zamącić. Od wyniosłego stropu przybytku Zabawy, kędy wiosenna zieloność kwiatów i roskosznych drzew okolała z ustronia wesołych uczestników wspaniałej biesiady, biła jasna łuna — to odbłysk rozlanego w komnatach balowych jarzącego światła: słyszysz trąby i kotły! — one w zgodzie z czystą instrumentów muzycznych harmonią wzywają na plac skocznych tanów nadobne koła i w ślicznych kształtach pląsające grona.

Po wstępnym walcu nastąpił z kolei kadryl, mazur i inne używane tańce — z krótkiemi tylko przerwami.

Jego Cesarz. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik raczył tańczyć kadryla z Jej Excell. JW. Namiestnikową, mazura z JW. Zofią Hrabianką Lewicką, walca z JW. Sewerynową Hr. Duninową Borkowską, kadryla z JW. Włodzimierzową Hr. Russocką i znowu walca z W. Panną Brzozowską.

Cukry, chłodniki i owoce, których bufet dostarczał dowoli, i które w mnogości obnosiła także służba Dworu Ich Excell., pokrzepiała strudzonych tańcem i widzów.

O $1\frac{1}{2}$ god. otworzono sale jadalne. Ich Excell. JWW. Namiestnikowstwo prosili Najjaśniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika (bowiem N. Arcyksiążę Karol Ferdynand pożegnał już był JWW. Gospodarstwo), aby raczył przyjąć wieczerzę. Najdostojniejszy Gość czyniąc tej prośbie zadość, podał rękę Jej Excell. i przodkując licznemu orszakowi, udał się do osobnego stołu, do którego łaskawie przyzwać Ich Excellencye JWW. Namiestnika i Namiestnikowę i JJWW. Włodzimierzowę Hr. Russocką, Kajetanowę Hr. Karnickę, Włodzimierzowę Hr. Dzieduszycką, Edwardowę Hr. Fredrowę, tudzież Jego Excell. JW. Kajetana Hr. Lewickiego, JO. Leona Ks. Sapiehę i JW. Henryka Hr. Fredrę.

Gęste półmiski i doborne wina, luzowały po wszystkich stołach. Po wieczerzy zabrzmiała muzyka i zawrzała nanowo ochota. Przebieżono znowu w wartkiej kolei towarzyskie tańce.

Najj. Arcyksiążę wziął udział w kadrylu z JW. Edwardową Hr. Duninową Borkowską i w walcu z W. Panną Heleną Turkułowną.

Tak uleciała w wesołości i ochocie cała noc przy ożywionych rozmowach, przy różnych tańcach, którym poważniejsze osoby obojej płci, jakby wywołując w duszy miłe młodości przypomnienia z lubością się przypatrywały.

N Arcyksiążę pożegnał dopiero nad porankiem Ich Excellencye i towarzystwo, a opuszczających komnaty balowe powitała ranna jutrzenka.

Podając do wiadomości szczegóły balu świetnością swoją celującego, nie możemy zostawić bez krótkiej przynajmniej wzmianki stroje dam, które przez się wdziękami nadobne, uwydatniły je pięknym krojem sukień z kosztownych materyi, kunsztownem złożeniem części ich składowych, nadto przydaniem ozdób w kwiatach, koronkach i cennych klejnotach.

Kolor sukień dam tańcujących — wszystkich bez wyjątku — był biały, nietańcujących czarny. Niemogąc poszczególnić wszystkie prawdziwie piękne stroje, na niektórych tylko odznaczających się ograniczyć się musimy. I tak były:

1) Suknia Jej Excell. JW. Hr. Gołuchowskiej biała gazowa o czterech falbanach, srebrem przerabiana, jedwabną gipurą obszyta, z bertą bretelles zwaną, która pokrywając cały stanik kończyła się na krzyż z szarfami, falbany bramowane nakrapianą axamitką i obszyte śrebrnemi frenzlami. Naszyjnik brylantowy. Na głowie girlanda z róż białych i czerwonych z śrebrnemi kłosami cache-peigne zwana.

2) Suknia JO. Eleonory Księżnej Jabłonowskiej czarna adamaszkowa z bertą koronkową, spiętą bukietami z brylantów i pereł. Na głowie bukiet brylantowy i białe pióra w prążki śrebrne.

3) Suknia JW. Hr. Russockiej z materyi białej o trzech falbanach, garnierowanych w deseń, ozdobionych wstążkami: stanik spięty bukietami z brylantów i szmaragdów. Na głowie szczególnie piękna girlanda cache-peigne z piór białych i złotych winogran.

4) Suknia JW. Włodzimierzowej Hr. Dzieduszyckiej biała atłasowa, przykryta koronkowemi falbanami. Na szyi perły, na głowie girlanda zielona ze złotem.

5) Suknia JW. Baronowej Hornstejnowej biała en tulle d'illusion, o dwóch tunikach złotem przerabianych. Na głowie przepaska axamitna brylantami ozdobna, tudzież pióra z kwiatami.

6) Suknia JW. Laury Hr Duninowej Borkowskiej biała atłasowa o trzech falbanach korónkowych, bratkami podpiętych. Na głowie stosowna z bratków ze złotem girlanda.

7) Suknia W Malwiny Korytowskiej biała atłasowa, korónkami obszyta: stanik ubrany w agrafy brylantowe. Na głowie girlanda ponsowa.

8) Suknia JW. Maryi Hr. Karnickiej biała en tulle d'illusion o dwóch tunikach, złotem i jedwabiem przerabianych. Na głowie girlanda z białych kwiatów z piórami, zwana panachées.

9) Suknia W Panny Głogowskiej biała en tulle d'illusion o trzech falbanach złotym i różnobarwnym jedwabiem nakrapianych.

10) Suknia W. Panny Brzozowskiej biała en tulle d'illusion, o tunikach w deseń przerabianych. Na głowie girlanda z owoców.

Do pięknych należały także:

11) i 12) Suknie JW: Zofii Hrabianki Lewickiej i W. Turkułownej, obie białe en tulle d'illusion z falbanami w deseń przerabianemi. Na głowie girlandy z kwiatów.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 6. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*